

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

(*Nadestano.*) Podziękowanie. W Cyrkule Przemyskim w Moszczanie należący do instytutu Sióstr miłosierdzia, wydarzył się na dniu 1. Października 1829 r. około godziny 9 wieczór nieszczęśliwy przypadek ognia, którym stodoły z całą krescencyją i dawnymi zapasami, bez żadnego ratunku spłonęły. Zgromadzenie sióstr miłosierdzia znajdowało się w najsmutniejszym położeniu, będąc ogołoczone ze wszelkich do utrzymania się sposobów; lecz Opatrzność czuwająca nad losem nieszczęśliwych nie dała upaść pod ciężarem boleści. Zaczawszy od Naczelników i Duchowieństwa Ś. Kościoła wszyscy Szanowni Obywatele nieśli dobroczynną pomoc i wsparcie biednym ubogim i sierotom, tając nawet swoje i tych nazwiska, od których ta łaska puchodziła.

Zgromadzenie sióstr miłosierdzia instytutu Moszczańskiego, przejęte wdzięcznością i skrapiając łzami to podziękowanie, oświadcza one publicznie, aby i skromność dobroczyńców oszczędzona została i obowiązki wdzięczności, od instytutu sióstr miłosierdzia dożgonnie im należące się, każdemu wiadome były.

Przyjmcie więc Szanowni Dobroczyńcy, to publiczne podziękowanie, jako hołd cnotom waszym powinniśmy, bo nie szukaliście w tym innej nagrody, prócz tej pociechy, jaką dobrze czynienie dla nieszczęśliwych, sercom waszym przynosić zwykło.

B. R. S. M.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Rossyja.

— Z Petersburga d. 15. (27.) Grudnia. —

Względem zmniejszenia liczby lat i kampanij morskiej oznaczonych do zasłużenia na order Ś. Jerzego, dla mających order Ś. Włodzimierza i Ś. Anny, lub złotą szpadę „za waleczność“, istnieją ustawy wydane w różnych czasach i z różnych okoliczności. W celu zaradzenia wyniależej ztąd różności w postanowieniach i rodzącym się często niewyrozumieniom, przy uznawaniu kwalifikacyi do tego orderu, N. Pań wydał ukaz pod d. 6. (18.) b. m. tej treści, iżby wszystkim wyższym Oficerom tak lądowej, jak

morskiej siły, liczbę oznaczonych lat służby i kampanij do zasłużenia na order Ś. Jerzego przyjmowano bez względu na stopień i czas otrzymania tych znaków, które stanowią dowód do umniejszenia lat służby w następujący sposób: 1) za order Ś. Włodzimierza 4. klasy z kokardą po trzy lata lub dwie kampanije; 2) za order Ś. Anny 3. klasy z kokardą po dwa lata lub po jednej kampanii, a 4. klasy z napisem: „za waleczność“ po jednym roku lub po półkampanii; 3) za złotą szpadę, lub szpadę z napisem: „za waleczność“ po dwa lata, lub jednej kampanii i po dwa miesiące.

— Mocno pocieszającym widokiem był w ostatnich 4 latach pomyślny stan dochodów, który trwa ciągle. Po ciężkiej wojnie perskiej nastąpiła nierównie cięższa, prowadzona w dwóch częściach świata, morzem i lądem. Obiedwie te wojny, kosztowały wiele usiłowań nadzwyczajnych i ofiar pieniężnych. Pomimo to, nie doznaliśmy jednak nowych podatków, a kurs naszych papierów równie w kraju, jak za granicą był ciągle wysoki i nie doznał zmian znacznych. Przytém, w całym Państwie wznoszono budowy, przyprowadzano do skutku wielkie przedsięwzięcia rządowe i kończono rozpoczęte prace z nadzwyczajną szybkością. Kanał Kyrętowski, mający długości 118 wiorst, który ułatwia komunikacyją pomiędzy Archangelem, Petersburgiem i Astrachanem był zaczęty w r. 1827 i w tymże roku skończonym. Nowy kanał, który ma Moskwę łączyć z Wolgą, jest już w robocie. Długość jego ma wynosić 200 wiorst, a będzie miał 86 upustów. Kanał Windawski również jest bliskim ukończenia. Wielki gościniec z Petersburga do Moskwy, będzie w tym roku dokonany. Krótko mówiąc, wszystkie przedsięwzięcia rządowe, szły tak spokojnie i porządnie, jak gdybyśmy zostawali w największym pokoju, a wszystkie klasy nie znały braku pieniędzy i wszyscy byli płatni regularnie. W przeszłym roku w znacznej summie umniejszono długów, a Komisyyja umarzająca zamieniła wiele papierów. Wszystkie te fakta, czynią wiele zaszczytu naszemu Ministeryyjum skarbu.

Przez opiniją rady Państwa przez Cesarza Jmei potwierdzoną, postanowiono, aby w r. 1830 przy

opłacaniu cła od przywozu i wywozu, tak w handlu z Europą, jak i z Azyją, rubel srebrny w urzędach cłowych po 360 kopijek banknotami był rachowany.

— *Z Izmailu d. 1. (12.) Grudnia.* —

Zaledwie cośmy ochłonęli z przestrawu, w jaki nas wprawiło trzęsienie ziemi, które się tu dało uczuć, gdy nowy okropny przypadek różniósł smutek po naszym mieście. Dnia wczorajszego po pierwszej z południa wzięty Turkom okręt Ś. Mikołaj, w porcie naszym zimujący i prochem obladowany, wysadzony został w powietrze wraz z dwoma majtkami będącymi na pokładzie. Eksplozja zniszczyła 4 statki będące w bliskości, a szczątki ich rozrzuciła w wielkiej odległości; trzy z tych statków należały do kupca Sławich, a jeden do P. Spiro Milano. Wyrzucone w powietrze sztuki żelaza, drzewa i lodu, wiele poczyniły szkody w mieście, a dwa magazyny zostały zupełnie zrujnowane; więcej niż w 50 domach zawaliły się ściany lub sufity. W 460 innych domach, wybite były okna, a piece i drzwi bardzo nadwężone. Nie wiemy jeszcze dotąd, jak wielka jest liczba ofiar tego strasznego wypadku; wiedzą dotąd tylko o 5 zabitych i 42 ranionych. Członki tych co postradali życie, były porozrucane opodal.

Dziennik Odeski z d. 25. Grudnia (6. Stychnia) donosi:

— *Z Odessy d. 25. Grudnia.* —

Stan zdrowia naszego miasta ciągle jest zaspokajający. Codziennie wychodzą z kwarantanny tymczasowej osoby, które tamże w ciągu miesiąca Listopada, jako podejrzane o zarazę umieszczono. Szpitala wojskowe, opasane od d. 7. Grudnia, kończą czas obserwacyjny, i wyjawszy jeden, stan reszty jest zaspokajający. Co się zaś dotyczy szpitalu Nr. 17., zamkniętego, jak wiadomo, od dni 16 z powodu zarazy, która się w nim okazała, umarły tamże trzy osoby od d. 21. t. m., a znaki zarazy morowej pokazały się na pięciu innych, bardzo podejrzane. Aby łatwiej był dozór tego szpitalu, chorzy najbardziej podejrzani i wszyscy przychodzący do zdrowia zostali po części przeniesieni do kwarantanny portowej, a po części do kwarantanny tymczasowej, gdzie jakiesmy wyżej powiedzieli, wypuszczono wiele osób, które się tamże znajdowały, bądź podejrzanych, bądź, że miały związku z chorymi.

W d. 6. t. m., Cesarz Jmć ukazem do Senatu rządzącego raczył w dzień imienia Swoich, udzielić Nowej Rossyi i Gubernijom z nią graniczą-

cym nowych i świetnych łaski, uwalniając je od załegłych podatków i różnych załegłości, z powodu, że mieszkańcy tych prowincyj przez wojnę z Turcyją ucierpieli wiele w handlu na morzu czarném i w przemyśle swoim.

— *Z Tiflis d. 23. Listopada.* —

Dnia 22. udali się pozostający tu jeńcy tureccy z powrotem do swęj ojczyzny: Seraskier Erzerumski, Mahmed Saleg Pasza, Pasza Erzerumski Osman, dawny Pasza Anapy Abdula, Pasza Dywyi Ama, Pasza Bajazetu Baljul i Defterdar Effendi. — Każdy z nich jedzie własnym ekwipażem; za nimi uda się liczny ich orszak i znaczna liczba innych jeńców. Dano stosowne rozporządzenia do przygotowania wszelkich dla nich wygód podczas podróży.

Dziś wymaszerował ztąd pułk ułanów, który otrzymał pozwolenie powrócenia do Rossyi. Gdy po zakończeniu wojny z Persyją druga dywizya ułanów powróciła była do ojczyzny otrzymał ten pułk rozkaz obrócenia broni przeciw Turcyi; tak więc był czynnym w dwóch kampaniach; zostawał przez 3 1/2 roku w polu, a teraz wraca do kraju, którego bronił z honorem i nabył prawa do szacunku współrodaków.

**Prussy.**

Król Jmć raczył Jenerałowi piechoty i rzeczywistemu Ministrowi Stanu, Hr. Lottum, dać order orła czarnego z brylantami.

**Wielka Brytania i Irlandyja.**

W dniu 21. Grudnia, Król Jmć otoczony swoimi Szambelanami i Adjutantami opuścił pawilon w Windsorze, dla przeniesienia się do nowego zamku. Gdy Król Jmć wszedł do zamku i przez paziów w służbie będących został na wschody wprowadzony, odezwały się dzwony kościoła parafijalnego i kaplicy S. Jerzego. Zanim jeszcze Król Jmć opuścił pawilon w Windsorze, odwiedził go Xiążę Kumberland i miał kilkogodzinną rozmowę z Królem.

W dniu 24. Grudnia było posiedzenie tajnej rady gabinetowej, na którym Król Jmć słuchał zdania sprawy rekordera król. Poczem mieli posłuchanie osobne u Króla: Xiążę Wellington, Lord Kanclerz, Hr. Aberdeen i P. Peel. Biskup Chichesterski przybył do zamku windsorskiego, aby Królowi Jmci w pierwsze święto Bożego narodzenia dał komunię.

Xiążę Wellington i Hr. Aberdeen bawili kilka dni u J. K. W. Xięcia Leopolda w Claremont.

Przed sądem Kings-Bench, toczyła się sprawa (w d. 22. Grudnia, jakiesmy donosili) przeciw właścicielowi, wydawcom i drukarzom pisma: „Morning-Journal“ z powodu wymierzenia ar-



tykułu przeciw Lordowi Kanclerzowi, gdzie powiedziano w rozmowie pomiędzy stryjem Toby i kapralem Trim, osobami wziętymi z pisma sławnego Sterne, pod tytułem: *Tristram Shandy*, że terazniejszy Adwokat, Sir B. Sugden sposobem pożyczki przekupił Lorda Lynhurst i tym sposobem pozyskał swój urząd. Jeneralny Adwokat wystąpił sam jako oskarzyciel, z przeciwnej strony tylko P. Alexander bronił się sam, imieniem zaś drugich wystąpił P. Brougham z wielu innymi adwokatami jako świadkami, albo raczej biegłymi, którzy mieli dać swe zdanie: oskarżony artykuł ściągął się do Lorda Kanclerza, co P. Alexander wyprzysiągł; byli słuchani pomiędzy innymi Lord Sędzia wyższy Tindal; Lord Berley i Lord Holland, wielu najznakomitszych urzędników sądowych, szlachty i bankierów. Gdy wszyscy zgodzili się na to, że w tym artykule miano istotnie na celu Kanclerza, że je-mu uczyniono zarzut przekupstwa, w sposobie bardzo ubliżającym, sąd przysięgłych nie mógł się już wahać i uznał oskarżonych za winnych. Nie tak stanowczym był jego wyrok w sprawie toczonej się nazajutrz, w której oskarżono tenże Dziennik o pobudzanie do nieposłuszeństw rządowi i obrażenie w wielu artykułach Xięcia Wellingtona.

Kuryjer wyraża się względem stronnictw we Francji w sposobie następującym: Wynurzamy wprawdzie nasz pewny wyrok, a to dla tego, że chcemy dać dowód, żeśmy się w naszym zdaniu nie mylili; zdaje się nam niezawodną rzeczą, że teraz jedna strona mniej ma zapалу, a druga więcej zaufania. — Być może, że organa opozycji wyczerpały już całkiem obelgi przeciwko naczelnikom zuchwałych, którzy słuchali rozkazów swojego Monarchy, co ich do swojej rady powołał; albo może przekonali się, że wrażenie, jakie tak na swoich przeciwnikach jakoteż na publiczności czynili, nie było warte takiego hałasu i tyle podjętych trudów i dla tego postanowili zaniechać zawsze niebezpieczne szturmowanie a za to chwycili się powolniejszej i spokojniejszej metody, t. j. zakładania min i podkopywania. — Globe mówi: Przytém, że gazety paryżkie liberalne mniej silnie wyrażają się zety przeciwko Ministryum, dowiadujemy się z listów, że wielu Deputowanych, po których spodziewano się, że bardzo po nieprzyjacielsku wystąpią przeciwko środkom Ministrów, dali już poznać swój sposób myślenia, że te środki są tak konstytucyjne, jak środki ich poprzedników.

### Francya.

W dniu 31. Grudnia przede mszą przyjmował Król w sali tronowej deputacje sądu kassacyj-

nego, Izby obrachunkowej i królewskiej rady publicznego oświecenia, które miały zaszczyt złożyć Monarsze powinszowania z powodu nowego roku. Po mszy przyjmował Król w sali pokoju deputacje: sądu królewskiego, sądu cywilnego paryżkiego, trybunału handlowego, sędziów pokoju dwunastu obwodów Paryża, akademiją francuzką, konsystorz kościoła reformowanego, konsystorz wyznania augszburskiego, konsystorz centralny izraelitów we Francyi i t. d.; którzy równie składali Królowi powinszowania. Baronowi Cuvier, który imieniem królewskiej rady publicznego oświecenia przemówił do Króla, odpowiedział Monarcha: Z radością przyjmuję życzenia i wyraz sposobu myślenia Mojéj rady publicznego oświecenia. Nie mam potrzeby upominać WPanów, jak ważnemi są obowiązki, które WPanom powierzyłem. Nie idzie tu o terazniejszą chwilę, lecz o przyszłość. Monarchija nie wymrze we Francyi; Królowie powinni nie tylko o swoim panowaniu myśleć, lecz i o tém, co po nich nastąpi. Nic nie masz ważniejszego dla zapewnienia szczęścia ludów, nad oświecenie. Lecz religija jest onego podstawą; tej nie może nic zastąpić; bez niej na teraz i w przyszłości wystawiony byłby tylko na niebezpieczeństwo los młodzi i Państwa, którego jest nadzieja, i którego stanie się siłą. Nie potrzebuję WPanom w téj mierze przemawiać do serca; znam WPanów gorliwość. Mogę tylko WPanów wezwać, abyście stałymi byli w swoim zawodzie. — Baronowi Seguier, pierwszemu Prezydentowi królewskiego sądu w Paryżu, Król odpowiedział: „Zyczenia, które daję mi do poznania król sąd, zawsze przemawiają do Mojego serca. Nie wątpię, iż je wszyscy Francuzi podzielają; wiedzą oni, jak wielką jest miłość, którą Ja sam mam dla nich. — Członkowie sądu królewskiego! Nie zapominajcie nigdy ważnych obowiązków, które powinniście wypełniać. Dowiedźcie ku prawdziwemu szczęściu Moich poddanych, iż staracie się, stać się godnymi oznaki zaufania, jakie otrzymaliście od swojego Króla.“

Postanowienie król. z dnia 2. Grudnia oznacza podział szczególnego kredytu 37,866,500 fr. dozwolonego ustawą z dnia 2. Sierpnia 1829 dla służby spraw duchownych i publicznego oświecenia na rok 1830; a postanowienie z dnia 6go Grudnia oznacza podział kredytu 8,116,000 fr., dozwolonego ustawą z dnia 2. Sierpnia 1829 na nadzwyczajne wydatki służby wydziału spraw wewnętrznych na rok 1830.

Deputowani Departamen. Sekwany i Oisy wezwani zostali przez wielką liczbę wyborców, a szczególnie przez P. Clause, wyborcę wielkiego kolegium dla zasiągnięcia rady względem po-

stepowania, jakie zachowywać mają płatcy podatki, w razie, gdyby od nich domagano się nieprawnie nałożonych podatków. Odpowiedź była jednomyślna za odmówieniem. Podpisali ją PP. Berard, Bizemont, Bertin de Vaux, Jouvencel, Karol Lameth, Baron Lepelletier d'Aulnay i Baron Oberkampf.

Na wnioszek Adwokata korony zabrane zostały wyszłe w Paryżu pamiętniki byłego Członka konwencyi narodowej Lavasseur z Sarthy.

Pułkownik Fabvier przybył do Paryża.

### Xięstwa Parmy Piacenzy i Gwastalli.

Według wiadomości z Parmy, Arcyksiężna Maryja Ludwika, w największej gali udała się w dniu Bożego narodzenia do kaplicy nadwornej dla wysłuchania tamże uroczyste nabożeństwa.

Wyrobieniem z dnia 15. Grudnia r. z. mianowała Arcyksiężna posuniętego niedawno na Jenerała Majora wcesarsko austryjackiemu wojsku Barona Kajetana Bianchi, naczelnym wodzem wojsk w swoich Xięstwach. Posunięci zostali: Podpułkownik Baron Andrzej Ferari na Pułkownika pułku Maryi Ludwiki, a Major Kawaler Antoni Leonardini na Podpułkownika w tym samym pułku.

### Zjednoczone Niderlandy.

— Z Hagi d. 28. Grudnia. —

Na mocy królewskiego postanowienia z dnia 25. Grudnia, Xiążę Fryderyk Niderlandzki, mianowany został Admirałem floty i naczelnikiem wojsk lądowych.

### Hiszpanija.

— Z Madrytu d. 14. Grudnia. —

W dniu 11. t. m. młoda Królowa Donna Maryja Krystyna opuściła pałac Aranjuez w towarzystwie Infanta i Infantki, Xięcia Alagon, Kapitana Gwardyi, Xiędza Gonzalez swego spowiednika, i Pana Grijalba swego Kanclerza, a to w celu odbycia uroczystego wjazdu do stolicy. Na kilka godzin przed tym, Jej Najjaśniejsi rodzice przybyli tu w otwartym pojeździe i na stopniach pałacu przez naszego Króla przyjęci, do przeznaczonych sobie pokojów odprowadzeni zostali. Królowa Sycylijska widocznie była rozczuloną za przybyciem do bramy Antocha, gdy jej się zaczęły pokazywać te miejsca, w których swą młodość spędziła. Corregidor i municypalność oczekiwali narzeczonej królewskiej w odległości jednej godziny od miasta. Cała droga była okryta wiejszczańcami stolicy i prowincyi. W bliskości miasta Król Ferdynand oczekiwał ze świetnym orsza-

kiem swęj małżonki i nie daleko od tego miejsca kazał się zatrzymać pojazdowi przeznaczonemu do uroczystego wjazdu. Skoro się tylko zbliżyła Królowa, wsiadła z Infanthkami i Xiężną Beira do tego pojazdu, Najjaśniejszy Pan zaś dosiadł konia i jechał po prawej stronie pojazdu, a Infanci Don Carlos i Don Francesco de Paula po lewej. Corregidor miasta miał w tém miejscu inowę, na którą mu Królowa bardzo uprzejmie odpowiedziała. Zbliżył się nakoniec ten orszak do miasta, i przeszło 300,000 ludzi narzeczoną parę powitało okrzykami radości. Bramy tryumfalne na ulicy Alcala i na Pardo, a szczególnie wielki obelisk na Puerta del Sol sprawiły wspaniałe wrażenie, gdy świetny orszak wśród gromów dział, odgłosu dzwonów i okrzyków radośnych przez miasto postępował, tymczasem Grandowie dworu z wszelką ścisłością hiszpańskięj etykiety, czekali rozstawieni na stopniach królewskiego pałacu. Za przybyciem orszaku zsiadł Król z konia i przeprowadził narzeczoną swoją przez salę gwardyi, kolumnową i poselską do pomieszczenia Najjaśniejszych Państwa Sycylijskich. Po kilku godzinach Królestwo Sycylijscy zajęli wznioślejsze siedzenie na sali, a Król Ferdynand siedząc na tronie, przywołał Pana Bornas Granda pierwszej klasy i rozkazał mu, aby się zajął obrzędami duchownego pobłogosławienia i ratyfikacyi jego małżeństwa z Donną Maryją Krystyną Bourbon. Gdy Hrabia Bornas podał Xiężniczkę Najjaśniejszemu Panu, przystąpiła narzeczona Para do ołtarza i pobłogosławiona została przez Patrijarchę Indyjskiego i Wielkiego Jasnóżnika Hiszpanii: Od ołtarza odprowadził Król swoją małżonkę pod baldachimem i po lewym boku zasadził ją na tronie. Gdy ceremonia wstępowania na tron ukonczona została, Król towarzyszył znowu swęj małżonce do jej pokojów, tam wielka Ochmistrzyni przedstawiała wszystkie osoby należące do dworu Królowej, które były przypuszczone do ucalowania ręki. Piękna pogoda sprzyjała całej tej uroczystości, której żaden nieprzyjemny wypadek nie przerwał.

### WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: Na dochód JP. Smochowskiiego: *Kat z Amsterdamu*, Drama we 4 aktach, i *Stary Kawaler i Odkosze*, Intermezzo wierszem napisane przez Winc. Thulliego.

Teatr niemiecki. — Jutro: *Das Intermezzo*, oder: *Der Landjunker zum erstenmale in der Residenz*. Lustspiel in 5 Aufzügen von Rotzebue.